

# Na sen – Urszula

Na sen  
Nigdy już nie weźmie nic  
Ja to wiem  
Odejść łatwiej jest niż żyć

I na morzu naszych wspólnych lat  
Liczę wyspy pełne smutnych dat  
Aksamitne rafy  
Gdy byliśmy tak szczęśliwi

Widzę nasze drzewa  
Które wygiał czas

Ja znam  
Nasza miłość pełna burz  
Czasem tnie  
W obie strony tak jak noż

I głęboko rani cię, mnie  
Razem ciężko żyć - osobno źle  
Chyba zawsze już  
Tak będziemy pogmatwani

Wspólny adres, nasze dzieci, sny  
Więc pomóż mi odnaleźć tamte dni

Pomóż mi odnaleźć  
Nasze najpiękniejsze dni  
Zaczaruj moje serce  
Zostaw mnie bez tchu raz jeszcze  
Pomóż mi kochać  
Wyryj w moim sercu siebie  
Zrób to przecież wiesz  
To nie boli mnie

Dziwne

Jak mi mało trzeba snu  
Słyszysz znów  
Mego życia słaby puls

Miłość jest jak deszcz  
Który spływa po mnie aż do stóp  
Sama obok siebie  
Jestem znowu tu

Na sen  
Lubię dotyk twoich rąk  
Boję się  
Kiedy w snach odchodzisz stąd

Dokąd płyniesz  
Proszę powiedz mi  
O czym śpiewasz  
Gdy nie słyszy nikt

Nie uciekaj już  
Przed marzeniem co oslepia nas  
Przecież ja od dawna widzę tylko mrok

Pomóż mi odnaleźć  
Nasze najpiękniejsze dni  
Zaczaruj moje serce  
Zostaw mnie bez tchu raz jeszcze  
Pomóż mi kochać  
Wyryj w moim sercu siebie  
Zrób to przecież wiesz  
To nie boli mnie

Nigdy  
Już nie weźmę nic na sen  
Boję się swoich ciemnych, cichych miejsc



Słowa: U. Kasprzak  
Muzyka: St. Zybowski

